

8

est/no. 107  
106.  
MO

9/1.

2-gi dzień posiedzw.

Przewodniczący Wydziału

Biegły Wiceminister Oświaty Krassowska:

/Krassowska Eugenia lat 36 Wiceminister Oświaty, zam. w Warszawie, Asfaltowa 3, w stosunku do stron - obca/.

Przewodniczący: Pani Wiceminister została wezwana tu w charakterze biegłego <sup>w zakresie</sup> na temat /znaczenia oświaty, jaki zdaniem Pani był eol systemu szkolnictwa, wprowadzonego przez okupanta na ziemiach polskich?

Biegły: W charakterystyce tego celu chciałabym nawiązać do tezy, którą przed chwilą sformułował p. Prokurator Sawicki i którą ja nieco rozszerzę. System oświaty niewątpliwie zmierzał do tego, aby na-rod polski wprawił na na najniższy poziom kulturalny, chodził <sup>o</sup> jed-nak o coś więcej, chodziło o to, żeby wytworzyć taką sytuację, któ-raz umożliwiłi odrodzenie się twórczych narodów, która umożliwiłi regenerację. Zniszczenie fizyczne pracowników oświatowych, zniszcze-nie ośrodka kulturalnego, nie przeszkadzało jednakże możliwości regene-racji. Dopiero stworzenie takiego systemu oświatowego, który naród polski spychał do poziomu siły roboczej, który spychał ten naród na taki szczebel, że nie mogło być mowy o przygotowaniu kadry dla jakiegokolwiek typu gospodarki narodowej, nie mogło być mowy o stworzeniu nie tylko twórców kultury, ale nawet konsumentów kultu-ry. W ten sposób zaniechano się właściwie podać na zapotrzebowa-nie <sup>na</sup> dobra kulturalne. Dowody tego widzę zarówno w samym syste-mie oświatowym i dowody tego widzę <sup>o</sup> w sposobach realizacji.

system oświatowy: po pierwsze <sup>miat</sup> całkowita likwidacja wszelki wyższych i wszelkich zakładów, umożliwiających pracę pedagogiczno-naukową, <sup>podjęcie</sup> całkowita likwidacja szkolnictwa średniego, to znaczy

9/3.

g

108  
ost./50.

107 117

2-gi dzień rozpraw.

niemożliwość kształcenia kadr nawet na poziomie średnim. Kursy dwuletnie przygotowujące do szkół zawodowych, które stanowiły poważną namiastkę szkolnictwa średniego zostały zlikwidowane całkowicie w roku szkolnym 1942/43. Od tego momentu nawet namiastka szkolenia na poziomie średnim przestała istnieć. Zlikwidowano całkowicie zakłady kształcenia nauczycieli - w ten sposób faktycznie skazano nawet szkolnictwo średnie na likwidację w jakimś dalszym planie. Mało tego zakazano nauczycielom zlikwidowanych szkół średnich nauczania w szkolnictwie powszechnym w obawie o podniesienie poziomu tego szkolnictwa. To jest system - ustroj szkolnictwa.

Dalej poziom szkolnictwa: z całą świadomością stosowano zasady, których sformułowania w pamiętniku Franke, zasady osiągnięcia najniższego poziomu. Ze szkoły powszechnej usunięto wszystkie przedmioty o charakterze ogólnokształcącym, rozwijającym, usunięto historię i geograficę, naukę faktycznie ograniczono do nauki czytania, pisania i rozumienia rozkazów wydawanych.

Ważną charakterystyczną, początkowo szeroko na naukę języka niemieckiego, którą po paru miesiącach zlikwidowano, gdyż to dawało możliwość swanemu społeczeństwu - ludność polska nie powinna być znać języka niemieckiego.

~~Szkolnictwo zawodowe~~: Szkolnictwo zawodowe w ciągu rozwoju.

w ciągu lat okupacyjnych przeszło kilka faz. Kierunek rozwoju szkolnictwa był jasny, <sup>a mianowicie</sup> zakierowano ustawicznie do obniżenia jego poziomu, do wprowadzenia nauczania na poziom wiadomości ściśle technicznych. To nawet mieli być nie technicy, czy handlowcy, ale silki pomocnicze. Polegało to na tym, że czas nauczania w szkołach średnich stopnia pierwszego, znaczy odpowiadających naszym gimnazjalnym, zlikwidowa-

109

dat./no. 108

M2

9/3

10

Przebieg rozwoju.

no do lat 8-eh, 9-eh, później do lat 2-eh. Należy tego rozbańdowysano ustawicznie ilość godzin pracy warsztatowej w fabrykach, która właściwie przekreślała możliwość nauki teoretycznej. Szkoły dokształcające najbardziej rozpowszechnione także ograniczono w nauce do 6-ciu, 8-ciu godzin samych obowiązujących 12-tygodniowo. W szkołach zawodowych usunięto wszystkie przedmioty ogólnie-kształtujące, a naukę języka ojczystego ograniczono do korespondencji handlowej.

Rzecz niestety nie interesująca w szkołach zawodowych usunięto taki przedmiot, jak gimnastyka. Chodziło o to, aby uczniomliwić nie tylko rozwój intelektualny, ale także żeby zachować rozwój fizyczny.

To są te najogólniejsze, bardzo ogólne, zasady, które doprowadziły do niechęchanie niskiego poziomu szkół oficjalnych, stwierdzone przede wszystkim w raportach także niemieckich.

Poza tym na jeszcze jeden moment chciałabym zwrócić uwagę, na kwestię współpracy szkoły zawodowej z Arbeitsratem, z urzędami pracy. Współpraca ta tak oddzielała młodzież od szkoły, że właściwie ta nauka dezorganizowała i sprawiała ją do praktycznej nauki rzemieślniczej i młodzież szkolna odrzucana była wykorzystywana w czasie nauki w niemieckich fabrykach, pomijając już fakt ustawionych karników, które wzmożyły wywołanie młodzieży na roboty do Niemiec. W roku 1942 wydano nawet specjalne zarządzenie, przekierowujące naukę w wyższych klasach szkół przemysłowych w połowie roku <sup>marcowie</sup> młodzież miała być skierowana do niemieckich warsztatów pracy.

9/4.

11

ost./no.

110

109

113

Wzgl. ilości rozpraw.

1,5

dalej usiłowane ograniczyć naukę na kursach dwuletnich do 1.1/2 ro-  
ku, <sup>a nawet</sup> przerwać ją i przez siebie dopiero interwencja w Krakowie do-  
prowadziła do cofnięcia zarządzenia władz lokalnych. Na ten moment  
chciałabym zwrócić specjalną uwagę, - interwencja w Krakowie dopro-  
wadziła do cofnięcia zarządzenia władz lokalnych.

Jeżeli chodzi o najogólniejsze formy szkolnictwa i o stworzenie  
do szkolnictwa, to byłoby wszystko, dodając jeszcze, że faktycz-  
nie zawieszono egzekucję obowiązku szkolnego, t.j.n., że skasano  
młodzieńców na analfabetych, mało tego, młodzieńcy po 14 roku życia  
zabroniono wstępować do szkół.